



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO-593190-II/08/MK

00-090 Warszawa Teł. centr. 0-22 551 77 00

Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, *16/02/2008*

Pan

Andrzej Czuma

Minister Sprawiedliwości-

Prokurator Generalny

Liebu Ławy Janie Ministr.

Pragnę Pana Ministra uprzejmie poinformować, iż w moim zainteresowaniu pozostaje problem związany z kontrolą formalną wniosków o ukaranie złożonych w sprawach o wykroczenia.

Omawiany problem wyłonił się na tle indywidualnych spraw kierowanych przez obywateli do Rzecznika Praw Obywatelskich.

W myśl przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, kontroli formalnej może zostać poddany zarówno wniosek o ukaranie pochodzący od oskarżyciela posiłkowego, jak i od pokrzywdzonego.

Zgodnie z art. 59 § 1 KpW, jeżeli wniosek o ukaranie nie odpowiada warunkom formalnym określonym w art. 57 § 2-4 Kpw, prezes sądu zwraca wniosek w celu usunięcia braków w terminie 7 dni.

Jak podkreśla się w doktrynie, instytucja kontroli formalnej wniosku o ukaranie wzorowana jest do pewnego stopnia na art. 337 Kpk, z tą jednak różnicą że decyzja podjęta na podstawie art. 59 § 1 Kpw jest niezaskarżalna (A. Skowron, Komentarz do art. 59 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, Arche 2007, publ. LEX).

Zgodnie z art. 120 § 2 Kpk w zw. z art. 38 § 1 Kpw, w razie nie uzupełnienia braków formalnych wniosku o ukaranie w terminie 7 dni, wniosek uznaje się za bezskuteczny i sprawa o wykroczenie, na tym etapie, zostaje zakończona.

Mając na względzie opisane wyżej konsekwencje przewidziane prawem - w przypadku nie uzupełnienia braków formalnych wniosku o ukaranie w terminie zawitym 7 dni - w moim

przekonaniu, decyzja podejmowana na podstawie art. 59 § 1 Kpw winna być decyzją zaskarżalną, tak ja ma to miejsce na gruncie postępowania karnego, w przypadku zwrotu aktu oskarżenia, celem uzupełnienia braków formalnych.

We wnioskach kierowanych do Rzecznika Praw Obywatelskich, obywatele podnoszą zarzuty, iż w sprawach, w których skierowali do sądu wnioski o ukaranie i nie zgadzają się z zarządzeniem prezesa sądu w przedmiocie jego zwrotu z powodu braków formalnych (albowiem uważają, iż wniosek odpowiada warunkom formalnym przypisanym przez prawo) obowiązujący kodeks postępowania w sprawie o wykroczenia, nie gwarantuje im możliwości złożenia zażalenia na zarządzenie prezesa sądu w tym zakresie i przedstawienia swoich racji w sprawie.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego, prawo do sądu jest jednym z podstawowych praw jednostki. Stanowi ono jedną z fundamentalnych gwarancji praworządności. Na konstytucyjne prawo do sądu składa się również prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym) (por. wyroki TK z: 9 czerwca 1998 r., sygn. K 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50; 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36; 14 grudnia 1999 r., sygn. SK 14/98, OTK ZU nr 7/1999, poz. 163; 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143; 19 lutego 2003 r., sygn. P 11/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 12; 14 marca 2005 r., sygn. K 35/04, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 23; 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108).

Jak Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał w wyrokach, prawo do sądu „wzmocniona gwarancja instancyjności jako proceduralnej zasady postępowania sądowego i administracyjnego. Zgodnie z art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji, każda ze stron ma prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. O ile przedmiotem roszczenia na podstawie art. 45 ust. 1 jest "rozpatrzenie sprawy", o tyle zasada instancyjności dotyczy procesu decyzyjnego, a więc pierwszego rozstrzygnięcia w tej sprawie. Z istoty rzeczy odnosi się więc do pewnego etapu rozpatrywania sprawy. Podniesiona do konstytucyjnej rangi kontrola ma zapobiegać pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji (wyrok TK z 4 marca 2008 r., sygn. SK 3/07 OTK-A nr 2/25/2008, por. wyrok TK z 18 maja 2004 r., sygn. SK 38/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 45).

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego „konstytucyjne prawo zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji stanowi bardzo istotny czynnik urzeczywistniania "sprawiedliwości proceduralnej". Chodzi tu o zagwarantowanie jednostce, której statusu prawnego dana sprawa dotyczy (tj. stronie), prawa do zaskarżenia orzeczeń i decyzji do organu wyższej instancji w celu sprawdzenia (skontrolowania) prawidłowości orzeczenia (...) wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa (art. 78 zdanie drugie Konstytucji)", jednakże nie znaczy to, że

„ustawodawca ma pełną, niczym nieskrępowaną swobodę ustalania katalogu takich wyjątków. W pierwszym rzędzie należy liczyć się z tym, iż nie mogą one prowadzić do naruszenia innych norm konstytucyjnych. Ponadto nie mogą powodować przekreślenia samej zasady ogólnej, która na gruncie zwykłego ustawodawstwa stałaby się de facto wyjątkiem od wprowadzonej w różnych regulacjach procesowych reguły postępowania jednoinstancyjnego. Należy zatem uznać, że odstępstwo od reguły wyznaczonej treścią normatywną art. 78 Konstytucji w każdym razie powinno być podyktowane szczególnymi okolicznościami, które usprawiedliwiałyby pozbawienie strony postępowania środka odwoławczego" (wyrok TK z 4 marca 2008 r., sygn. SK 3/07 OTK-A nr 2/25/2008).

W moim przekonaniu, takich szczególnych okoliczności, uzasadniających odstępstwo od reguł wyznaczonych treścią normatywną art. 78 Konstytucji, nie sposób wskazać w wypadku, gdy pokrzywdzony nie ma możliwości wzruszenia decyzji prezesa sądu w przedmiocie zwrotu wniosku o ukaranie, celem uzupełnienia braków formalnych, w sytuacji, kiedy nie uzupełnienie braków formalnych wniosku będzie skutkowało uznaniem go bezskutecznym.

Mając na względzie powyższe uznać należy, iż pozbawienie prawa stron postępowania w sprawach o wykroczenia, do weryfikacji trafności decyzji w sprawie zwrotu wniosku o ukaranie, celem uzupełnienia braków formalnych, jawi się jako niezgodne z Konstytucją, w tym z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji RP.

Skoro bowiem strony postępowania karnego mają zagwarantowane prawo do zaskarżenia zarządzenia w przedmiocie zwrotu aktu oskarżenia, celem uzupełnienia braków formalnych, to również takie prawo winny mieć zagwarantowane strony w sprawie o wykroczenie.

W tym miejscu podkreślić wypada, iż uproszczenie procedur w sprawach o wykroczenia nie może pociągać naruszenia konstytucyjnych praw stron postępowania w sprawach o wykroczenia. Postępowanie w sprawach o wykroczenia musi uwzględniać gwarancje interesów i praw pokrzywdzonych, w tym gwarancji ujętych w art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji RP.

Podnieść również należy, iż prawa stron postępowania nie powinny być ograniczane z tego tylko powodu, iż przedmiotem sprawy, w której występuj jest wykroczenie, a nie przestępstwo.

Na poparcie powyższego wypada przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „błahość sprawy (wykroczenie) w żadnym wypadku nie uzasadnia łamania podstawowych zasad procedury karnej" (m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1998 r. sygn. akt III KKN 239/97).

W tym stanie rzeczy uznać należy, iż oskarżyciel posiłkowy, oraz pokrzywdzony winni mieć zagwarantowane prawo do weryfikacji trafności decyzji podejmowanej w przedmiocie zwrotu wniosku o ukaranie, celem uzupełnienia braków formalnych.

Mając na względzie przedstawione racje, uprzejmie proszę o udzielenie mi informacji, czy Ministerstwo Sprawiedliwości przewiduje zmiany legislacyjne, które stanowiłyby rozwiązanie przedstawionego problemu.

Łukasz Gajda
Jacek Kuchowski